



w jednego Boga, Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bozego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego - Zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało. On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany również za nas pod Poncjuszem Pilatem został umęczony i pogrzebany. I z martwych wstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo. I wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca. Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Dzielnego, który od Ojca i Syna pochodzi. Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę; który mówił przez Proroków. Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaje jeden chrzest

WIERZE

Urodziny księdza Sławka



Odezwał się do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę? Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.
J 14, 1 – 12

Ewangelista Jan uważa, że wszystko dokonało się w Wielki Piątek. Sam Jezus woła zresztą na krzyżu: Wykonało się. Mój Ojciec zabiera Mnie do siebie. Wszyscy, którzy pozostają na ziemi, są jednak dobrze zabezpieczeni. Dlatego Jan nie musi już opowiadać żadnej szczególnej historii wielkanocnej. Wszystko, co trzeba było na ten temat powiedzieć, napisał już w rozdziale 14. Przenika go atmosfera zmartwychwstania, gdy czyta się zawarte w nim słowa Jezusa: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Nie można wznioślej wyrazić wielkanocnego orędzia. Ale w rozdziale tym, są nie tylko wzniosłe słowa i nie potrzebuję bynajmniej samych wzniosłych słów. Jeśli chcę zrozumieć zmartwych-

wstanie i nim się radować, powinny do mnie przemawiać słowa nie tak wzniosłe, a zupełnie proste i bliższe. Mniej wzniosłe wypowiada się Jezus



V NIEDZIELA WIELKANOCNA

7 maja 2023 r.

na początku 14 rozdziału Ewangelii Jana: Niech się nie trwoży serce wasze. To jest „moje” słowo. Kto chce się radować zmartwychwstaniem Jezusa i znajdować w nim pociechę, nie powinien pozwolić się zatrwożyć. Chcę trzymać się mocno orędzia mojego Zbawcy i karmić się Chlebem Życia, który dzieli ze mną. Choć teraz zapewne nie mogę w pełni zrozumieć Boga, to jednak objawia się mi pełen troski. A pewnością nadziei nie znam.

„Spokój czy pokój niech sobie będzie na cmentarzu!” - mówią ci, którzy określenie „osoba szukająca zwady” uznaliby za komplement. Być może ich otoczenie cierpi z tego powodu, ale to zdaje się tylko zwiększać ich radość z możliwości prowadzenia nieustannych polemik, sporów, waśni. Wydaje się, że Jezus nie obawiał się konfliktów ani prowadzenia sporów, ale pokój cenił sobie w sposób szczególny, uważał za dar. W każdym razie ten „swoją pokój”, który pozostawił swoim uczniom jako pożegnalny dar i który jest czymś innym niż „pokój, jaki daje świat” - innym niż pokój imperium rzymskiego, wymuszony



przez przewagę militarną i wyrafinowaną politykę. Jeśli jednak pokój Jezusa nie jest takim pokojem ani też spokojem cmentarnym, to na czym dokładnie polega różnica między

nimi? Możemy przyjąć, że pokój Jezusowy jest czymś innym niż pokój tego świata przede wszystkim dlatego, że nie pochodzi z tego świata, że nie w nim ma swe źródło. Pokój ten opiera się na przeświadczeniu Jezusa, że Ojciec otoczył Go chwałą, i na niezachwianej pewności: „Ojciec większy jest ode Mnie”. To ta świadomość koi serce Jezusa, wlewa w nie spokój i niezmacony pokój i nie pozwala Mu tracić nadziei nawet w sytuacjach zdawałoby się bez wyjścia. Nie zapominajmy, że te słowa zachęty, pokoju i radości wypowiada Jezus w czasie, gdy - mówiąc po ludzku - mógł spodziewać się jedynie klęski i gwałtownego końca. Ale wie: „Ojciec większy jest ode Mnie”, i nam powinna wystarczyć świadomość, że nasz Ojciec jest większy od nas i nas miłuje jako swoje dzieci. Być może właśnie w tych pięciu słowach kryje się cała tajemnica pokoju, jaki daje Jezus.

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

14 maja 2023 r.

Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie.

J 14, 15 – 21

Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Mt 28, 16 – 20

Niebo Chrystusa nie jest miejscem, które można by zobaczyć, i to ani przez teleskop, ani siłą fantazji. Czym więc jest? Być może w jakimś sensie mogą pozwolić nam je odczuć wcześnieochrześcijańscy malarze. Z pewnością nie wyobrażali sobie oni jakiegoś „nieba w górze” tak prymitywnie, jak im to często przypisujemy. Nie malowali go w kolorze niebieskim, ale złotym, i obierali za tło, na którym przedstawiali ludzi, za grunt dźwigający

ludzi i aniołów. Niebo jako tło ludzi i świata.

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

21 maja 2023 r.



Wniebowstąpienie Chrystusa oznacza, że stał się On dźwigającym gruntem naszego istnienia. Pozostaje więc wierny ziemi.

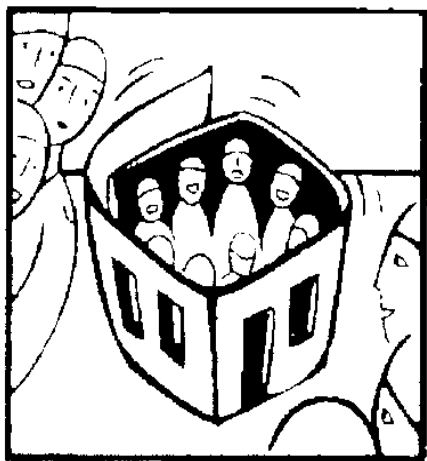
Wyobraźmy sobie scenę z dzisiejszej Ewangelii: Jezus tchnął na uczniów. W Dziejach Apostolskich mówi się o szumie z nieba, jakby uderzeniu gwałtownego wichru, który napełnił cały dom i w którym na zebranych w nim uczniów zstępuje Duch Święty. W dzisiejszej Ewangelii mówi się – istotnie mniej spektakularnie

dziecko się skaleczy, delikatnie czyści zranione miejsce albo dmucha na nie i łagodnie pociesza: „Wszystko będzie dobrze!” Tchnienie ma uzdrawiające działanie. Jezus swoim uczniom również tchnieniem przekazuje zadanie uzdrawiania ludzi. Mają ich uzdrawiać, odpuszczając im grzechy. Z tą władzą udzieloną tchnieniem łączy się życzenie pokoju. Życ

bowiem w grzechu

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

28 maja 2023 r.



- o tchnieniu Jezusa. Czynność ta może jednak fascynować. Jest łagodna, delikatna, cicha. Przypomina matkę, która, gdy jej

znaczy przecież żyć w niepokoju - ze sobą, z bliźnimi, z Bogiem. Mogę żyć w pokoju, gdy moja dusza doświadcza uzdrawiającej mocy przebaczenia, zostaje obdarowana miłością. Zielone Święta są dla nas zaproszeniem, byśmy pozwolili Jezusowi tchnąć na nasze zranione dusze Ducha Świętego, by mógł nas uleczyć.

Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: weźmijcie Ducha Świętego!

J 20, 19 – 23

Kwiecień w naszej parafii

CHRZTY:

Emilia Anna Piecha

ROCZKI:

Kamila Danuta Jeżyna

Mateusz Michał Miśkowiec

Zofia Maria Skiba

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Jacek Ostrzolek - Dominika Knopek

Wojciech Sitko - Monika Szymańska

Jakub Dederski - Sylwia Krawczyk

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

30 rocznica

Barbara i Zbigniew Adamczyk

40 rocznica

Jadwiga i Eugeniusz Gajda

50 rocznica

Irena i Tadeusz Kaszuba

Helena i Mirosław Kopciowscy

Jolanta i Stanisław Polak

Anna i Adam Zygmanci

POGRZEBY:

Elżbieta Czubaja

Teresa Fajkis

Eugeniusz Guzy

Stanisława Łągiewka

Bronisława Matera

Stefan Mazur

Jadwiga Musiał

Krystyna Myszkowska

Zygmunt Ulbrych



Teresa Fajkis - kochana kuzynka, ciocia, przyjaciółka, znajoma, sąsiadka i parafianka. Byliśmy zawsze w Jej sercu, w pamięci i w codzienności. To Ona - Teresa - tworzyła wokół siebie tak przyjazną i ciepłą aurę. Zawsze była z nami, z dobrym słowem, pozytywną myślą i wsparciem. Wszystkim dookoła "kibicowała", tak po ludzku. Jej słowa miały moc, bo Terenia wzmacniała i sprawiała, że "latało się" jeszcze wyżej. Kochała swoje życie i życie innych. Spotkania rodzinne, święta, wesela, chrzciny, urodziny, pikniki - jak mogło na nich nie być Tereni. Był czas na pracę i był czas na pielgrzymki, podróże, koncerty, imprezy sportowe i odpoczynki w pięknym ogrodzie pełnym kwiatów wyczarowanym Jej rękami. Zawsze miała szczery uśmiech. Przeszła przez życie, wszystkim dobrze czyniąc. Zawsze chętna do pomocy. Była takim "wentylem bezpieczeństwa", dla tych którzy byli zarówno blisko jak i daleko. Była otwarta na ludzi i na rozmowy. Potrafiła słuchać. Często mówiła: "Musisz za-

uwać Bogu i sobie. Zrób to, co dobre dla siebie, a ja będę Cię wspierać modlitwą". Żyła w skupieniu i skrycie wszystkie swe troski i zmartwienia przekazywała Bogu w modlitwach i codziennym uczestnictwie w Mszy świętej. Zapewne wiele razy zmagiała się ze swoimi słabościami, niemocą, ale zawsze miała czas i miejsce dla drugiego człowieka. Była bardzo silna w czasie choroby, nie narzekała, nie pytała dlaczego Ona. Podnosiła na duchu tych, którzy się Nią opiekowali.

WSPOMNIENIE O PANI TERESIE FAJKIS



Bardzo trudno nam jest żyć po stracie tak bliskiej i wyjątkowej osoby - Teresy - ale wiemy, że Jej postawa za życia wpłynie pozytywnie na nasze życie i nigdy nie będzie zapomniana. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu, że postawił Teresę na naszej drodze życia.

Tereniu - będziemy Ci posyłać wiadomości tam, do góry, abyś mogła być nadal obecna w naszym życiu, na zawsze w naszych sercach i myślach.

Rodzina, przyjaciele, sąsiedzi

Nabożeństwa majowe

- od poniedziałku do soboty o godz. 17.30
- w niedziele o godz. 16.00



Co nas czeka w maju

- **7.05-** V Niedziela Wielkanocna. I Komunia Św. dzieci ze SP nr 19 na Mszy świętej o godzinie 11.00. Początek rekolekcji przed święceniami prezbiteratu. Kolekta na potrzeby parafii.
- **8.05-** poniedziałek. Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy Rodziców dzieci pierwszokomunijnych z SP nr 1 do sprzątnięcia kościoła.
- **10.05-** środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **11.05-** czwartek. 32 rocznica święceń kapłańskich ks. Proboszcza.
- **12.05-** piątek. 11 rocznica święceń kapłańskich ks. Sławomira. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy Rodziców dzieci pierwszokomunijnych z SP nr 1 do sprzątnięcia kościoła.
- **13.05-** sobota. Święcenia prezbiteratu o godz. 10.00 w Katedrze. Święcenia prezbiteratu naszych parafian diakonów Pawła i Karola Szlezingerów w kościele NSPJ w Stadnikach. Różaniec fatimski o godz. 17.00. Msza św. w intencji czcicieli MB Fatimskiej o godz. 18.00.
- **14.05-** VI Niedziela Wielkanocna. I Komunia Św. dzieci ze SP nr 1 na Mszy świętej o godzinie 11.00. Kolekta na potrzeby archidiecezji.
- **15.05-** poniedziałek. Dzień Krzyżowy - dzień modlitw o urodzaje. Procesja do krzyża o godz. 17.30. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 4 do sprzątnięcia kościoła.
- **16.05-** wtorek. Święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, patrona Polski. Dzień modlitw za Kościół w Chinach. Dzień Krzyżowy - dzień modlitw o urodzaje. Procesja do krzyża o godz. 17.30.
- **18.05-** środa. Dzień Krzyżowy - dzień modlitw o urodzaje. Procesja do krzyża o godz. 17.30.
- **19.05-** piątek. Rozpoczynamy nowennę przed Zesłaniem Ducha Świętego. Urodziny arcybiskupa Wiktora Skworca. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 4 do sprzątnięcia kościoła.
- **20.05-** sobota. Odwiedziny chorych od. godz. 9.00. Nauka dla Rodziców i Rodziców chrześniwych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.
- **21.05-** niedziela. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Chrzty o godz. 12.15. Początek tygodnia modlitw za Powołanych do Małżeństwa. W katedrze Msza św. w intencji małżonków przeżywających swoje jubileusze sakramentu małżeństwa. Początek Metropolitalnego Święta Rodziny. Kolekta na potrzeby remontowe parafii.
- **22.05-** poniedziałek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 6 do sprzątnięcia kościoła.
- **24.05-** środa. Wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych. Dzień modlitw za Kościół w Chinach. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **26.05-** piątek. Wspomnienie św. Filipa Neri, prezbitera. Dzień Matki. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 6 do sprzątnięcia kościoła.
- **28.05-** Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. O godz. 11.00 Karol i Paweł Szlezingerowie odprawią prymicyjną Mszę św. Msza św. w intencji Rocznych wyjątkowo o godz. 13.00 Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30. Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do MB Piekarskiej. Kolekta na potrzeby parafii.
- **29.05-** poniedziałek. Święto NMP Matki Kościoła. Misyjny Dzień Chorych. Msza św. w intencji sprzątających kościoł w maju oraz Koła Gospodyń, emerytów i rencistów o godz. 18.00.
- **30.05-** wtorek. Wspomnienie św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 8 do sprzątnięcia kościoła.
- **31.05-** środa. Święto Nawiedzenia NMP. Msza św. za zmarłych w 30 dzień oraz I rocznicę po śmierci o godz. 18.00.
- **1.06-** czwartek miesiąca. Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Dzień Dziecka. Msza św. w intencji nowych powołań kapłańskich o godz. 6.30. Nabożeństwo za powołanych o godz. 17.30. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Opolskiej 8 do sprzątnięcia kościoła.
- **2.06-** I piątek miesiąca. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30. Spowiedź dla dzieci o godz. 16.00. Msza św. dla dzieci o godzinie 16.30.
- **3.06-** I sobota miesiąca. Wspomnienie świętych męczenników Karola Lwangi i Towarzyszy. Nabożeństwo wynagradzające NMP o godz. 7.00.
- **4.06-** Uroczystość Najświętszej Trójcy. Pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych do katedry. Kolekta na Wydział Teologiczny UŚ.

„Życie nie musi obfitować w wielkie wydarzenia, codzienny obowiązek, prosty i niepozorny wystarczy, aby je upiększyć i uszlachetnić.”

Wszystkim Mamom życzymy cierpliwości i siły potrzebnych do podejmowania trudu wychowawczego, a miłość i wdzięczności dzieci niech będzie dla Nich największą radością życia.

Duszpasterze i Redakcja.



„Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu, On sam będzie działał.”

Księdzu Proboszczowi Stefanowi oraz księdzu Sławomirowi z okazji rocznicy święceń kapłańskich życzymy, by w bliskiej relacji z Jezusem odnajdywali pokój i umocnienie w czynieniu dobra.

Redakcja i Parafianie



„Prawdziwe serce rozpoznaje się nie po jego biciu, ale po jego miłości.”

Wszystkim legionistom i auksyliatorom, którzy obchodzą swoje urodziny lub imieniny w maju życzymy umiejętności realizowania przykazania miłości Boga i bliźniego oraz błogosławieństwa Bożego.

Męski Legion Maryi.



„Kompasem, który wskazuje nam drogę wśród tajemnic Bożych, jest miłość.”

Pani Krystynie Muszyńskiej życzymy ufności w sercu i przeświadczenia, że Bóg w swojej miłości prowadzi nas przez życie. **Żeński Legion Maryi.**

„Radość zrodzona z dobroci jest sakramentem obecności Boga.”

Paniom Wacławie Butorze i Wandzie Wołkowicz życzymy, aby Ich serce zawsze wypełniała radość płynąca ze świadomości bycia kochanym przez Boga i bliskich. **Seniorzy.**



„Życie ubogaca się każdym darowanym gestem miłości.”

Gabrysi Szymik życzymy, aby nieustannie wzrastała w miłości, czyniąc swoje życie darem dla innych. **Oaza z ks. Sławkiem**



„Nie wystarczy mieć wielkie zalety, trzeba jeszcze umieć je wykorzystać.”

Florkowi Boratynowi, Sebastianowi Kukli, Antkowi An-

drzejczykowi życzymy umiejętności odkrywania w sobie dobra i dzielenia się nim z bliźnimi.

Ministranci z ks. Markiem.



„Kto potrafi cieszyć się szczęściem drugiego, kto umie dawać z siebie jak najwięcej, kto kocha ponad wszystko i mimo wszystko, ten dopiero jest prawdziwym człowiekiem.”

Emilce Witkowskiej i Zosi Podeszwie życzymy, by każdy dzień był dla Nich okazją do wzrastania w miłości a Pan Jezus wlewał w Ich serca radość, pokój i nadzieję. **Dzieci Maryi z ks. Markiem.**

Serdeczności



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

28 MAJA NA GODZINĘ 11.00

NA PRYMICYJNĄ MSZĘ ŚWIĘTĄ
KAROLA I PAWŁA SZLEZINGERÓW

INTENCJE MSZALNE

V NIEDZIELA WIELKANOCY 7.05

7.30 – Za + Stanisława Adamczyk, jego rodziców Jadwigę i Hermana, ++ z rodziny.

9.30 – W INTENCJI PARAFIAN.

11.00 – I KOMUNIA ŚW. – Szkoła Podstawowa Nr 19.

12.15 – Do Opatrzności Bożej i NMP z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Emilii – z okazji 10 rocznicy urodzin, 14 rocznicy urodzin Liliany i 3 rocznicy urodzin Dominika.

16.30 – Za + Jana Lazar – w 10 rocznicę śmierci, jego ojca Franciszka.

19.30 – Za + Leokadię Dudzik, męża Romana, rodziców z obu stron, synową Teresę i dusze w czyśćcu cierpiące.

PONIEDZIAŁEK – UROCZYSTOŚĆ ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA 8.05

6.30 – Za + śp. Waleskę Powieśnik – w 48 rocznicę śmierci, męża Leona oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Stanisława z okazji urodzin i imienin.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Stanisławy z okazji 75 rocznicy urodzin.

WTOREK 9.05

6.30 – Za + Tomasza Kusy, żonę Salomeę i syna Zdzisława.

18.00 – Za + męża Roberta Najda – w 1 rocznicę śmierci.

18.00 – Za ++ Helenę, Emila, Kazimierza i Halinę Kopertowskich, Marię, Leona i Andrzeja Grygier, + Krystynę Kornas oraz ++ z pokrewieństwa.

ŚRODA 10.05

6.30 – Za + Henryka Koczor, ++ rodziców.

18.00 – Za ++ Stefanię i Alberta Mołdrzyk, Ryszarda i Sylwię Grygier, Tadeusza Burli-

kowskiego, Ks. Wacława Basiaka, ++ krewnych i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Stanisława Salamon oraz wszystkich ++ z rodzin Salamon i Dudzik.

CZWARTEK 11.05

6.30 – Za + mamę Anastazję Szymańską, tatę Jana, braci Augusta, Kazimierza i Tadeusza, bratanicę Renatę, szwagra Zdzisława, ++ księży, sąsiadów, znajomych oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + męża Stanisława Pochopień – w 2 rocznicę śmierci, ++ rodziców, teściów oraz ++ z rodziny.

18.00 – Za ++ członkinie KGW, ++ z ich rodzin oraz + Ks. Wacława Basiaka.

PIĄTEK 12.05

6.30 – Za ++ rodziców Annę i Bolesława, Mariannę i Józefa, ++ z rodziny.

18.00 – Za ++ Szymka i Michałka Witula, babcię Reginę oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Franciszka Mazur – w 1 rocznicę śmierci.

SOBOTA 13.05

8.00 – Za + Leona Musioł – od rodziny Lazar z Brzeźc.

18.00 – W intencji czcicieli MB Fatimskiej.

18.00 – Za + męża Stanisława Folwarczny – w 8 rocznicę śmierci, 2 braci, bratową Urszulę, ++ Stefanię i Józefa Deptuła, dusze w czyśćcu cierpiące.

VI NIEDZIELA WIELKANOCY 14.05

7.30 – Za ++ Marię i Stanisława Smyrak, + Andrzeja Konopka – od Andrzeja i Bogusławy z rodziną.

9.30 – W INTENCJI PARAFIAN.

11.00 – I KOMUNIA ŚW. Szkoła Podstawowa Nr 1.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Barbary z okazji 30 rocznicy urodzin.

16.30 – Za ++ rodziców Zofię Szymańską, 2 mężów oraz ++ z rodziny Szymańskich.

19.30 – Za + Stanisława Kułaga – w 1 rocznicę śmierci.

PONIEDZIAŁEK 15.05

6.30 – Za ++ Władysława Wala, córkę S. Joannę, ++ z rodziny Wala, Stencel.

6.30 – Za + Ludwika Matera – w kolejną rocznicę śmierci, żonę Irenę, rodziców, dziadków, rodzeństwo z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Anny i Tomasza Urbańskich z okazji 40 rocznicy urodzin oraz błogosławieństwo dla rodziny.

WTOREK – ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA BOBOLI 16.05

6.30 – Za + Henryka Wierzgoń, żonę Kune-gundę, rodziców i rodzeństwo.

18.00 – Za + Annę Kucharską – w 1 rocznicę śmierci, ++ rodziców, teściów i rodzeństwo.

18.00 – Za ++ Martę i Pawła Marcisz, Marię Musioł, jej 2 mężów Izzydora i Adolfa, Marię Biernat, Mariana Aleksieńskiego i Bogumiła Płocha.

ŚRODA 17.05

6.30 – Za + Zofię Godecką, męża, siostrę, córkę, zięcia Kazimierza Mołdrzyk.

18.00 – Za + Lidzię Zarembik – w 39 rocznicę śmierci.

18.00 – Za + Annę Gajda, rodziców, rodzeństwo, ++ z rodziny Gajda, Goles, Piechoczek.

CZWARTEK 18.05

6.30 – Za + Marię Biernat, ++ rodziców, teściów, ++ Elżbietę Ryt i Franciszka Bier-nat.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji członkiń z Róży Anny Ledwoń.

18.00 – Za ++ członkinie z Róży Anny Ledwoń.

PIĄTEK 19.05

6.30 – Za + Janinę.05da – od sąsiadów Po-znańska 3.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Ani z okazji kolejnej rocznicy urodzin oraz błogosławieństwo dla rodziny.

18.00 – Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dal-

sze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Dominiki i Przemysła-wa z okazji 1 rocznicy ślubu.

SOBOTA 20.05

8.00 – Do Opatrzności Bożej, MB Fatim-skiej w intencji członkiń z Róży Różańcowej +Teresy Fajkis.

18.00 – Za + Annę Wzientek – w rocznicę śmierci, męża Antoniego, ++ rodziców i ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za ++ Joannę Musioł, męża Felik-sa, synów Leona i Kazimierza, zięcia Józefa oraz ++ Stefanię i Józefa Deptuła, zięcia Stanisława oraz ++ z pokrewieństwa.

NIEDZIELA – UROCZYSTOŚĆ WNIEBO-WSTĄPIENIA PAŃSKIEGO 21.05

7.30 – Za ++ Emila i Marię Urbańczyk, Ja-na Kielkowskiego, Antoniego Piszczek oraz ++ z pokrewieństwa.

9.30 – Za ++ Mariannę, Edwarda, Katarzy-nę i Józefa Korpowskich, Marię i Francisz-ka Koch, Rocha i Józefę Gajek, dusze w czyścicu cierpiące.

11.00 – Za + Mariana Aleksieńskiego – w 7 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za + Inge Sitko – w 2 rocznicę śmierci, męża, 2 synów, rodziców oraz ++ z pokrewieństwa.

19.30 – W INTENCJI PARAFIAN.

PONIEDZIAŁEK 22.05

6.30 – Za ++ Bernarda i Ewalda Pustelny, córkę Irenę, zięcia Tadeusza, ++ Agnieszkę, Alojzego, Dorotę i Franciszka Szczypka oraz ++ z rodziny.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji wnuków Julii, Weroniki, Natalii, Mateusza, Amelki, Józia i Gabrysi.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, MB Często-chowskiej, z podziękowaniem za 40 lat Pauliny, 40 lat Jowana, 4 lat Olivera, 2 lata Belli, z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św., zdrowie i o dalszą opiekę nad całą rodziną.

WTOREK 23.05

6.30 – Za + śp. Stanisława Danek – w rocz-

nicę śmierci, ++ z rodziny Danków i Fok-sów.

18.00 – Za + córkę Justynę – w 14 rocznicę śmierci, mamę Jadwigę, braci Tadeusza i Ryszarda.

18.00 – Za + Alojzego Brawańskiego, żonę Marię, jego rodziców, teściów, zięcia Bogusława, dziadków, brata i bratową, Irenę, Franciszka i Czesława Salamon, Mariannę i Pawła Jabłonka oraz ++ z pokrewieństwa.

ŚRODA – Wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych 24.05

6.30 – Za ++ Augustynę i Franciszka Ostrzołek, Gertrudę i Rafała Woźnica, ich rodziców oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Reginę Skubis – w rocznicę śmierci, męża Mieczysława, Eugenię i Alojzego Langosz oraz ++ z rodzin Wala, Langosz, Skubis.

18.00 – Za + Eryka Lazar, żonę Amalię, zięcia Adama, ich rodziców, rodzeństwo oraz ++ z pokrewieństwa Lazar, Koniec i Michałec.

CZWARTEK 25.05

6.30 – Za + Marię.05er – od sąsiadów Opolska 4.

18.00 – Za + Zygryda Szlezak, syna Pawła, córkę Jolantę, synową Bożenę, brata Józefa oraz ++ rodziców z obu stron.

18.00 – Za + Dorotę Hojka – w 4 rocznicę śmierci, męża Józefa, synową Danutę, rodziców i rodzeństwo.

PIĄTEK – Wspomnienie św. Filipa Neri 26.05

6.30 – Za ++ z rodzin Polak, Stalmach, Niezgoda i Marcol.

6.30 – Za + Marię.05er – od Teresy i Stefana Świder.

18.00 – Za + Ewę Lach, rodziców oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

SOBOTA 27.05

8.00 – Za ++ Inge i Pawła Skiba, Lidię i Bolesława Śmietana, ++ rodziców i rodzeństwo.

18.00 – Za + Jana Antończyk – w rocznicę śmierci, żonę Stefanę, rodziców Franciszka i Luizę, teściów Teodora i Gertrudę Oczadły oraz ++ z rodziny Oczadły, Antończyk i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Alojzego Michalskiego – w 28 rocznicę śmierci, żonę Otylię, Halinę i Leonarda Spałek, Marię Dobrowolską oraz ++ z pokrewieństwa.

NIEDZIELA – UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚW. 28.05

7.30 – Za ++ rodziców Alojzego i Lidię Kolarczyk, Agnieszkę i Konstantego Śladkowskich, ++ szwagrów Antoniego Reniec i Leona Wojtyła.

9.30 – Za ++ rodziców Barbarę i Antoniego Wrzoł, ich córkę, syna, synową, zięcia oraz + Teodora Giemza, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – MSZA ŚW. PRYMICYJNA.

13.00 – W INTENCJI ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

19.30 – W INTENCJI PARAFIAN.

PONIEDZIAŁEK – ŚWIĘTO NMP, MATKI KOŚCIOŁA 29.05

6.30 – Za + Zofię Świeżek, Albina Matusik, ++ z rodzin Matusik, Grabowskich i Świeżek.

9.00 – Za + Emanuela Materzok, żonę Łucję.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł w miesiącu.05u.

WTOREK – Wspomnienie św. Jana Sarkandra 30.05

6.30 – Do Opatrzności Bożej, MB Różańcowej w intencji członkiń z Różą Ireny Witkowskiej.

6.30 – Za ++ członkinie z Różą Ireny Witkowskiej.

18.00 – Za + Gertrudę Wrożyna, męża Czesława, ++ Gertrudę i Pawła Gajda, ++ z pokrewieństwa Gajda, Wrożyna, + Grzegorza Salamon.

ŚRODA – ŚWIĘTO NAWIEDZENIA NMP 31.05

6.30 – Za + Marię.05er – od sąsiadów Opolska 4.

18.00 – Msza wspólna za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

18.00 – Za + Tadeusza Sakowskiego – od Ani i Waldka Zalewskich.

CZWARTEK – ŚWIĘTO JEZUSA CHRYS-

**STUSA NAJWYŻSZEGO I WIECZNEGO
KAPŁANA I czwartek miesiąca 1.06**

6.30 – W intencji powołań.

6.30 – Za + Antoniego Goik – w rocznicę śmierci, żonę Joannę, rodziców Jadwigę i Ryszarda, Anastazję i Alberta oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Jana Piotrowskiego – w 7 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, rodzeństwo, ++ z pokrewieństwa, ++ dziadków i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Wiesławę Hawryluk – w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodziny.

PIĄTEK – I piątek miesiąca 2.06

6.30 – W intencji czcicieli NSPJ.

16.30 – Za + Stanisława Kozieł.

18.00 – Za + męża Eugeniusza Śladkowskiego, jego rodziców Teresę i Gintra, brata Tadeusza, teściów Genowefę i Józefa Musioł, szwagrów Stefana i Krystiana, ++ dziadków z obu stron.

**SOBOTA – Wspomnienie św. męczenników
Karola Lwangi i Tow. 3.06**

8.00 – Ofiara wynagradzająca za cierpienie Niepokalanego Serca Maryi i Najśw. Serca

Jezusowego i zadośćuczynienie za grzechy własne, swoich bliskich, naszej Ojczyzny i całego Świata.

18.00 – Za ++ Bolesławę i Józefa Fukala – w rocznicę śmierci, Wandę i Eugeniusza Klement, + Kazimierza Kras i dusze w czyśćcu cierpiące.

**NIEDZIELA – UROCZYSTOŚĆ NAJ-
ŚWIĘTSZEJ TRÓJCY 4.06**

7.30 – Za + Jana Hojka.

9.30 – Za ++ Franciszka Folwarczny, żonę Annę, 3 synów, synową Urszulę, Stefanę i Józefa Deptuła, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Juliana z okazji 79 rocznicy urodzin.

12.15 – W INTENCJI PARAFIAN.

16.30 – Za ++ Czesławę, Stanisława, Annę i Józefa Krawczyk oraz ++ z rodziny Krawczyk.

19.30 – Za ++ Apolonię Mazur, męża Leona, synów Alojzego i Józefa, chrześniaka Piotra oraz ++ z pokrewieństwa Mazur, Drzewiecki.

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

ZAPROSZENIE NA KURS BIBLIJNY

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym, Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej:

www.kursbiblijny.deon.pl

oraz pod podanymi adresem e-mailowymi lub adresem pocztowym.

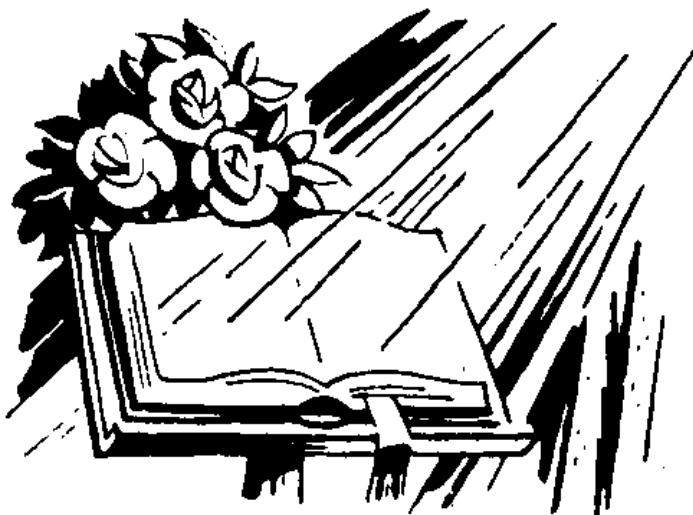
kkb.biuro@gmail.com

Ks. Zbigniew Marek SJ

Ul. Zaskale 1, 30–250 Kraków

„Kurs Biblijny”

ZACHEĆAMY DO UDZIAŁU



⇒ **Czym właściwie jest wiara?** Spróbujmy to sobie wyjaśnić. Najpierw zadam Ci takie pytanie – wierzysz, że na tej kartce jest wydrukowany artykuł? Wierzysz, czy wiesz, że jest wydrukowany? No właśnie - raczej wiesz. Widzisz go zmysłem wzroku, i korzystając z wiedzy jaką posiadasz na temat artykułów, możesz stwierdzić, zgodnie z prawdą – tak, tu jest artykuł. Nie musisz w to wierzyć. Ale patrząc na tę kartkę zobaczysz także tytuł artykułu oraz imię i nazwisko autora. Wiesz, że to ja ten artykuł napisałam? Czy też raczej w to wierzysz, albo nie wierzysz? No i tu dochodzimy do sedna - **wiara opiera się na tym, że wierzy się komuś**. Możesz przecież podejrzewać, że to kto inny ten artykuł napisał, a ja tylko umieściłam tu swoje imię i nazwisko. Ale jeśli mi wierzysz, jesteś pewien, że to ja jestem autorem (choć przyznaję od razu, że pisząc ten tekst, korzystałam z przemyśleń kogoś mądrzejszego od siebie). **Szatan wie, że Bóg istnieje, ale Mu nie wierzy, nie wierzy w to, że Bóg jest dobry i że go kocha**. Wiara to nie wiedza, że Bóg istnieje, ani umiejętność dowiedzenia, że to prawda. Nie ma dowodów na istnienie Boga, które by wszystkich przekonały, ale nie ma też dowodów na to, że On nie istnieje...

Ale podobnie jak wiedza, sama wiara w to, że Bóg istnieje, jeszcze bardzo mało znaczy. Możesz wierzyć, że to ja napisałam artykuł. Pytanie czy uwierzysz, w to co tutaj napisałam...? Żeby odpowiedzieć sobie na to pytanie musisz podjąć trud

Wiara

Ala Kaczorowska

czytania... Pana Boga też można czytać... Tak buduje się relacja. **Bo wiara to właśnie relacja z Bogiem, więź z Nim**. Nie wiem jak Ty, ale ja, jeśli poznaję kogoś i myślę o budowaniu relacji z tym kimś, zadaję dosyć dużo pytań. Różnych pytań: Czy lubi cebulę? Jaką książkę ostatnio czyta? Czy denerwuje go, gdy nic nie jest zaplanowane? Czy pije kawę z mlekiem czy bez? Czy sprawiło mu przykrość, że nie zadzwoniłam wczoraj, czy też jest to dla niego bez znaczenia, kiedy zadzwonię? Dlaczego o to pytam? – nie dlatego, że wszystko muszę wiedzieć, że chcę zapanować na tym człowiekiem, albo nim manipulować. Pytam po to, by wiedzieć, jak sprawić temu komuś przyjemność i czego nie robić, aby go nie zranić, by wiedzieć jaki kupić prezent na urodziny, i czy dosyć ostrej przypraw...

Z Panem Bogiem jest podobnie. Można pytać Go co lubi i czego nie może znieść. Można pytać, jak sprawić Mu przyjemność, co Mu się podoba, czego by chciał. **Wiara to relacja, w której pytam: Co zrobić, żeby Cię Panie Jezu nie zranić? Jak się bawić, żebyś mógł bawić się ze mną?** Słuchanie jakiej muzyki sprawi Ci przyjemność? Której książki wolałbyś, żebym nie czytała, bo oddali moje serce od Ciebie? Wiara to poznawanie Boga, ale także pytanie Go o to jak patrzy na mnie i na innych... Co dobrego widzi w tym moim sąsiedzie, który mnie tak denerwuje? Co we mnie Mu się nie podoba, nad czym chciałby, żebym popracowała?

Ale to, że znam odpowiedzi na pytania, to jeszcze nie wszystko. Muszę jeszcze podjąć decyzję, że wierzę tym odpowiedziom i że chcę wybierać tak, jak Panu Bogu się podoba...

Dlaczego w wierze pojawiają się wątpliwości? Mogą pojawić się z dwóch głównych powodów. **1.** Na pierwszych rekolekcjach oazowych miałam świetną grupę. Kilka dziewczyn, z którymi dobrze się rozmawiało, żartowało - bardzo się lubiliśmy. Ale dziś, po tylu latach, nie pamiętam ani jednego imienia... Dlaczego? Czyja to wina? Oczywiście, że moja - bo zaniedbałam te relacje... Podobnie może być z Panem Jezusem. **Jeśli przestaję się z Nim spotykać, pytać Go, interesować się Nim, powoli, to co On mówi, staje się coraz mniej pewne, a przede wszystkim, coraz mniej ważne**. Nie myślę już o tym jak sprawić Mu radość. Moja wiara – relacja z Nim - obojętnieje i zanika. **2.** Ale może być też tak, że Bóg sam dopuszcza wątpliwości. Dlaczego tak robi? **Bo wie, że poszukiwanie odpowiedzi rozbudzi moją ciekawość tego, jaki On jest, moje zainteresowanie Nim, że mnie do Niego zbliży, że otworzy mnie na więcej, na jeszcze bliższą relację**. Oczywiście tylko wtedy, gdy zdecyduję się szukać odpowiedzi, bo mogę przecież to zaproszenie zignorować. Bóg ryzykuje, aby pogłębić naszą relację.

Czym jest cnota wiary? Mówiąc najprościej – cnota wiary to postrzeganie Boga, bliźnich i siebie samego tak, jak postrzega sam Bóg. **1. Postrzeganie Boga:** wiem, że On jest dobry, że kocha, że nie ma w Nim i w Jego decyzjach ani odrobiny zła i pomyłki, ufam Jego decyzjom, dlatego bardziej liczą się Jego Słowa niż moje pragnienia i požądania zmysłów. To bardzo trudne, dlatego Bóg przyjmuje moje pragnienie, by żyć w taki sposób, choć wie, że tego nie potrafię. Przyjmuje to i powoli mnie oczyszcza. Oczyszcza mnie z bałwochwalstwa, z tego że traktuję Go jak bożka, któremu składa się ofiarę i oczekuje, że spełni prośbę (że da zdrowie, pracę itd..) Oczysz-

cza mnie z ateizmu, który każe mi oczekiwać dowodów, chociażby tego, żeby potwierdził, że moja modlitwa jest dobra, poprzez to, że będę się na niej dobrze czuła... Oczyszcza mnie z racjonalizmu, który każe mi wszystko dokładnie zrozumieć i wiedzieć jak to ma się stać, bez zaufania... Oczyszcza mnie z patrzenia na Niego, jak na kogoś, kto tylko czyha na moją pomyłkę, kto żąda mojej idealności - pokazuje mi, że tak naprawdę są to moje pragnienia a nie Jego. Oczyszcza mnie z „wolitywnego agnostycyzmu” z takiej postawy, gdy udaję, że nie wiem jaka jest Jego wola, bo mam już swoje plany, do których jestem bardzo przywiązana... **2. Postrzeganie bliźniego:** patrząc na człowieka po ludzku, zwracamy uwagę bardziej na to co nam się w nim podoba, co jest nam miłe, przyjemne. Takich ludzi chcemy mieć koło siebie, nawet jeśli są to osoby, które odrzucają Boga. Łatwo też wydajemy sądy: ci są dobrzy, mili, życzliwi, a ci źli, niedojrzali, nudni, przemądrzali. Widzimy to, co chcemy widzieć. Postrzegając jak Bóg, widzimy w bliźnim dziecko Boże, które On odkupił, ukochał i którego bardzo pragnie. Razem z Bogiem uczymy się dostrzegać dobro w tych, których nie lubimy i grzech w tych, których lubimy tak bardzo, że aż nie potrafimy

ich upomnieć, gdy robią coś złego. **3. Postrzeganie siebie:** Jeśli patrzymy na siebie tylko w świetle przyrodzonym, ludzkim, odkrywamy w sobie przyrodzone talenty, których wartość albo przeceniamy, albo nie doceniamy. Wpadamy w pychę lub depresję. Jeśli przyjmujemy Boże spojrzenie widzimy w sobie Boże dary i łaskę, ale także przeszkody, które uniemożliwiają nam poddanie się w pełni tej łasce, widzimy też nasze wady, skłonności do zła i przede wszystkim wadę główną. **4. Postrzeganie wydarzeń:** człowiek wiary widzi obecność Boga, Jego miłość i troskę w tym co go spotyka. Potrafi dostrzec, że to, iż spóźnił się na autobus, to nie przypadek, ale dar Boga, który na przystanku pozwolił mu spotkać fascynującą dziewczynę – osobę, która stała się później ukochaną żoną i matką jego dzieci...

Życzę Ci odwagi podjęcia drogi którą jest wiara. Drogi, która zmieni w Tobie prawie wszystko, a jednocześnie pozwoli pozostać wiernym sobie, najbardziej, jak to możliwe. Drogi, która poprzez relację z Bogiem coraz bliższą i bliższą, sprawi, że staniesz się tak podobny do Niego, w myśleniu, wyborach, ocenach, że już zawsze będzie Mu przyjemnie w Twojej obecności... •

⇒ Czym jest herezja? Czym różni się od apostazji lub schizmy? Kodeks Prawa Kanonicznego mówi na ten temat tak: *Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiegóż prawdziwej, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej ; apostazją - całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą - odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo. (Kan. 751)*

Herezje

Ala Kaczorowska

Oznacza to - **Po pierwsze:** że heretykiem może zostać tylko ktoś, kto jest katolikiem. **Po drugie:** głoszona przez nas herezja raczej nie sprawa, że przestajemy być chrześcijanami (chyba, że dotyczy ona odrzucenia prawdy o tym, że Jezus jest Bogiem), ale jednak, głosząc ją i trwając w niej, wykluczamy siebie z Kościoła katolickiego. **Po trzecie:** odłączenie się jakiegóż

grupy od Kościoła nie musi być związane z podważaniem prawd wiary (herezją) – czasem polega na nieposłuszeństwie okazywanemu papieżowi, co powoduje rozłam czyli właśnie schizmę, odłączenie. **Po czwarte** i chyba najważniejsze: chwilowe wątpliwości w wierze, które przeżywa od czasu do czasu większość z nas, nie czynią z nas od razu heretyków...

Skąd biorą się herezje? Przyglądając się historii Kościoła można chyba wyodrębnić trzy główne źródła. **Po pierwsze:** Pragnienie, by lepiej zrozumieć i poznać Boga. Pragnienie by zrozumieć prawdy wiary, wytłumaczyć je lepiej, tak, by były bardziej jasne, logiczne, uporządkowane. Jest to próba odpowiedzi na pojawiające się wielokrotnie w historii pytania: Kim jest Bóg? Jaki On jest? Kim jest Jezus - co znaczy, że Jezus jest Bogiem i człowiekiem jednocześnie i jak to w ogóle jest możliwe? Czy Maryja może być nazywana Bogarodzicą – czy urodziła Boga czy człowieka? Co to znaczy, że jest Jeden Bóg, ale w Trzech Osobach? Czy Jezus jest tak samo ważny, jak Bóg Ojciec, czy też jest Kimś niższym? A Duch Święty jest Im równy czy nie...? Takie i podobne pytania pojawiały się od początku istnienia Kościoła, jeszcze za życia

apostołów. Pojawiały się w starożytności, średniowieczu, renesansie, oświeceniu i pojawiają się dzisiaj...

Rodzą się też na te pytania różne odpowiedzi i tak właśnie tworzą się ruchy heretyckie: Niektóre negują to, że Jezus jest prawdziwym Bogiem – ich głosiciele uznają, że Jezus jest tylko człowiekiem stworzonym/wybranym przez Boga (arianie) albo, że nie ma takiej natury jak Ojciec, ale jest mniejszym bogiem (monarchianie), albo, że jest adoptowany przez Ojca i dlatego tylko nazywamy Go Synem Bożym (adopcjoniści), albo, że dopiero w momencie chrztu nappełnił się boskością itd.

Niektóre natomiast uznają, że Jezus nie jest w pełni człowiekiem – na przykład, że przyjął ciało, ale tylko takie pozorne – niematerialne (doketyzm), albo że przed wcieleniem w Chrystusie równocześnie były dwie natury – boska i ludzka, a po wcieleniu Bóstwo Jezusa pochłonęło naturę ludzką (monofizytyzm). W tym nurcie negowania człowieczeństwa Jezusa pojawia się gnoza, która opiera się na dualizmie – przeciwstawieniu dobrego świata duchowego i złego świata materialnego (dlatego nie można uznać, że Jezus miał materialne ciało, bo byłby w Nim jakiś zły element) Ale wydaje mi się, że ta herezja dualizmu ma inne źródło dlatego wróć do niej za chwilę...

Ślady rozprawy z tymi herezjami odnajdujemy w tworzonych na kolejnych soborach różnych wyznaniach wiary (symbolach). Im więcej było błędnych teorii dotyczących Boga, tym bardziej rozbudowane były teksty takich wyznań. W tej wersji, którą wypowiadamy obecnie na Mszy św. można to zauważyć – mówimy przecież o Jezusie, że to: „Bóg z Boga, Światłość ze Światłości. Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. Zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu...” To są właśnie odpowiedzi na herezje negujące równość Ojca i Syna i naturę Jezusa.

Dlaczego tak jest, że dobre pragnienie lepszego rozumienia prawd wiary prowadzi do herezji?

Może chodzi o to, że człowiek nie tyle chce wierzyć Bogu, wierzyć w to, co Bóg o sobie mówi, ale chce coś o Bogu wiedzieć. Może w tym pragnieniu wiedzy o Bogu coraz mniej zależy mu na budowaniu relacji z Nim, a coraz bardziej na tym, by wiedzieć więcej niż inni, albo by umieć to lepiej niż inni wytłumaczyć. Teolog, który nie adoruje Boga, może z czasem zostać zwyczajnym naukowcem. Jeśli nie chroni go bliska relacja z Jezusem, łatwo staje się

ofiara kłamstwa podpowiadanego przez szatana. Ciekawe jest to, że najgłębsze prawdy o Sobie, Bóg objawiał nie uczonym, ale właśnie tym, którzy z miłością i wiernością trwali przed Nim zanurzeni w adoracji i uwielbieniu. Jeśli rodzą się w Tobie podobne wątpliwości i pytania, jak te, które wcześniej wymieniłam, pomyśl o tym, czy nie warto zadać ich Jezusowi podczas długich adoracji Najświętszego Sakramentu, w którym On jest ukryty.

Drugim źródłem herezji mogą być pytania dotyczące oceny całego świata i moralności - tego co jest dobre, a co złe i skąd się wzięło zło.

Tutaj właśnie pojawia się wspomniana już gnoza i dualizm, który po jednej stronie stawia Boga i świat duchowy jako dobry, a po drugiej świat materialny jako zły (manicheizm). Czasem jest to nawet koncepcja dwóch bogów, która w szatanie upatruje złego boga, a nie tylko zbuntowane stworzenie. Ruchy heretyckie przyjmujące taki dualizm często twierdzą, że świat materialny nie został stworzony przez Boga i dlatego nic co materialne nie jest dobre – ani przedmioty, ani rośliny, ani zwierzęta, ani ciało ludzkie, ani zdrowie, ani majątek, ani praca, która coś wytwarza – wszystko to jest złe i niewarte trudu. Może to prowadzić albo do praktykowania skrajnej ascezy i pokuty – prowadzącej do śmierci, uszkodzeń ciała itp. albo do kompletnej rozwiązłości życia – skoro ciało nie jest ważne i jest złe, to można z nim zrobić wszystko...

Dlaczego rozważanie o tym co dobre, a co złe może kończyć się herezją? Dzieje się tak chyba wtedy, gdy szukamy odpowiedzi we własnym umyśle, gdy wsłuchujemy się we wszystkie głosy poza głosem Boga, który tak naprawdę jasno i wyraźnie wszystko określa i wszystko podpowiada. Wiara zakłada zaufanie Bożemu Słowu. Jeśli masz wątpliwości, nie wiesz co dobre, jak postąpić, co wybrać, rozważaj na modlitwie Słowo Boże. Rozważaj je wiernie, codziennie, wytrwale, tak by wryło się w Twoim sercu i umyśle, by dawało Ci Bożą ocenę sytuacji, byś myślał coraz bardziej tak, jak myśli Jezus...z pokorą również szukaj tego, co na ten temat mówi Tradycja Kościoła.

Jest jeszcze trzecie źródło narodzin herezji. To krytyka Kościoła, duchownych, innych katolików. Na początku nie ma tu żadnego podważania dogmatów. Zaczyna się od tego, że ktoś jest rozgoryczony Kościołem, a przede wszystkim hierarchią kościelną czyli kapłanami. Krytyku-

je na przykład zbyt bogactwo duchownych, jak robili to waldensi czy albigensi w średniowieczu i proponuje bardziej ubogie życie. Albo oprócz bogactwa, krytykuje także zbyt zaangażowanie we władzę, niemoralne życie, braki w wykształceniu, brak starań duszpasterskich, liturgię w języku łacińskim itd. – tak, jak zrobił to Marcin Luter i inni reformatorzy w wieku XVI. Tutaj odrzucenie części dogmatów pojawia się później, często, jako efekt zerwania jedności z Kościołem. Dlatego w pierwszej kolejności bunt uderza w większość sakramentów, szczególnie sakrament kapłaństwa. Dziś, liczne Kościoły protestanckie, mocno różnią się między sobą. Jedne odrzuciły bardzo wiele dogmatów – negują nawet istnienie Trójcy Świętej, inne zanegowały tylko niektóre prawdy wiary ważne dla katolików.

Dlaczego krytyka tego, co naprawdę nie jest dobre, może doprowadzić do herezji? Ciekawe jest to, że waldensi walczący o ubóstwo Kościoła i ostatecznie odłączający się od Niego, zaczęli swoją działalność mniej więcej wtedy, gdy żył św. Franciszek z Asyżu, którego Bóg wezwał, aby przypomnieć Kościołowi o wartości ubóstwa... Zaczęli bardzo podobnie, ale Franciszek był posłuszny i pokorny, dlatego

udało mu się trochę uzdrowić Kościół i nie dopuścić do żadnych rozłamów. Waldensom to się nie udało – może za bardzo poszli za swoimi emocjami, może w końcu co innego stało się ważniejsze od zdrowego Kościoła... Nie wiem... Ale wiem, że dziś często dzieje się podobnie. Ktoś czuje się zraniony przez księdza, został źle potraktowany w kancelarii, katecheta na niego nakrzyczał... I taki ktoś oddala się od Kościoła, przestaje pojawiać się na Eucharystii, spowiadać się. A potem, już z pewnego oddalenia, zaczyna wątpić w prawdy wiary – może naprawdę, a może na przekór tym księżom hipokrytom... Jak się temu nie poddać? Może za każdym razem, gdy we Wspólnocie Kościoła spotka Cię coś bolesnego i przykrego powtarzaj sobie: jestem tu ze względu na Ciebie Jezu i żaden niespecjalnie miły albo grzeszny ksiądz mnie stąd nie przegoni, bo tu jest moje miejsce... Może, gdy rozgoryczony nie będziesz już mógł w tym Kościele i z tymi ludźmi wytrzymać pomyśl sobie, że Pan Jezus wytrzymuje z tym Kościołem, który ciągle Go zabija, już prawie 2000 lat, więc ostatecznie nie jesteś w takiej najgorszej sytuacji... A może spróbuj zrobić coś by w Twojej wspólnocie było więcej miłości... dzięki Tobie... ●

24 GODZINY MĘKI PANA JEZUSA

1: OBIETNICE DLA MIASTA I MIEJSCOWOŚCI:

2: OBIETNICE DLA CIEBIE:

1. DLA MIASTA I MIEJSCOWOŚCI:

1. JEŚLI BYŁOBY TO PRAKTYKOWANE PRZEZ PRZYNAJMNIEJ KILKA DUSZ W KAŻDYM MIEŚCIE LUB MIEJSCOWOŚCI, TO WYDAJE MI SIĘ, ŻE JEZUS DAJE MI DO ZROZUMIENIA, ŻE BOŻA SPRAWIEDLIWOŚĆ ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UŁAGODZONA, A JEGO UDERZENIA BYŁYBY CZĘŚCIOWO POWSTRZYMANE, I JAK GDYBY PRZYGASZONE, W TYCH SMUTNYCH CZASACH UDRĘKI I PRZELEWU KRWI. (LUIA PICCARRETA)

ZADOWOLENIE, JAKIE BŁOGOSŁAWIONY JEZUS ODCZUWA, GDY ROZWAŻAMY TE GODZINY JEST TAKIE, ŻE ŻYCHY ON SOBIE, ABY PRZYNAJMNIEJ JEDEN EGZEMPLARZ TYCH MEDYTACJI ZNAJDOWAŁ SIĘ W KAŻDYM MIEŚCIE I MIEJSCOWOŚCI DLA PRAKTYKOWANIA PRZEZ DUSZE, PONIEWAŻ GDY JE CZYTAMY, JEZUS SŁYSZY W TYCH ZADOŚCUCZYNIENIACH ODTWARZANY SWÓJ WŁASNY GŁOS I SVOJE MODLITWY, JAKIE WZNOSIŁ DO OJCA W CZASIE DWUDZIESTU CZTERECH GODZIN SWOJEJ BOLESNEJ MĘKI.

2. DLA CIEBIE

- JEŚLI BĘDZIE ROZWAŻAŁ JE GRZESZNIK, TO OTRZYMA ŁASKĘ NAWRÓCENIA;
- JEŚLI JEST TO KTOŚ NIEDOSKONAŁY, TO OSIĄGNIJE DOSKONAŁOŚĆ;
- KTOŚ, KTO ULEGA POKUSOM, ODNIESIE ZWYCIĘSTWO;
- JEŚLI JEST TO CZŁOWIEK CIERPIĄCY ZNAJDZIE W TYCH GODZINACH SIŁĘ / LEKARSTWO / POCIESZENIE;
- JEŚLI JEGO DUSZA JEST SŁABA I NĘDZNA, TO ZNAJDZIE DUCHOWE ZWIERCIADŁO, W KTÓRYM NIEUSTANNIE BĘDZIE SIĘ PRZEGLĄDAŁ, ABY STAĆ SIĘ PODOBNYM DO JEZUSA, NASZEGO WZORU.

24 GODZINY MĘKI PANA JEZUSA

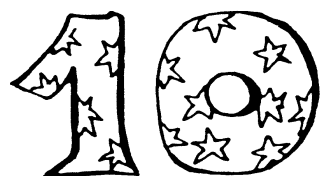
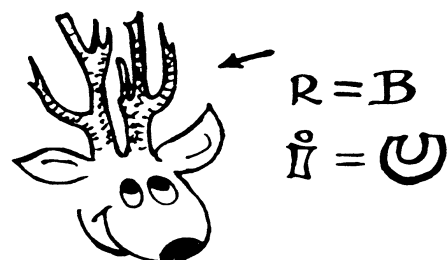
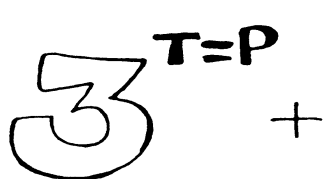
OCH, JAKŻE BYŁBYM
OGROMNIE ZADOWOLONY; GDYBY,
CHOĆ JEDNA OSOBA CZYTAŁA TE GODZINY
MOJEJ MĘKI W KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI.
JEDNA GODZINA ROZWAŻANIA MOJEJ BOLESNEJ MĘKI,
MA WIĘKSZĄ ZASŁUGĘ, ANIŻELI CAŁY ROK BICZOWANIA SIĘ AŻ DO KRWI.

**PRZYŁĄCZ SIĘ DO ROZWAŻANIA
W JASTRZĘBIU-ZDROJU**

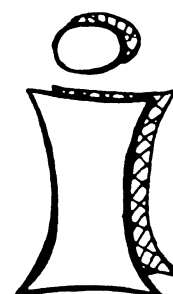
WWW.JEZUS-SJZ.PL

Rozwiąż rebus, którym jest myśl z księgi Malachiasza. Rozwiązanie
 prześlij na adres krecikpolarny@gmail.com
 Nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Tomek
 Henicz i Krzyś Górniak. Gratulujemy. Można je odebrać 21 maja na Mszy św. o godz. 11.00

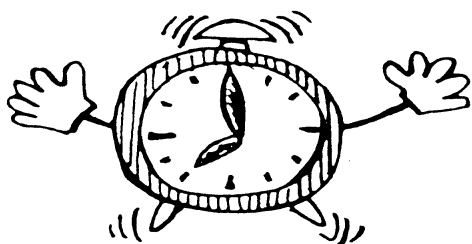
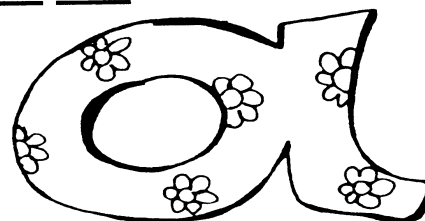
Dla dzieci



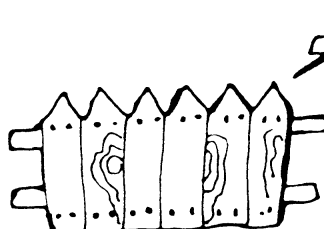
G = CINY



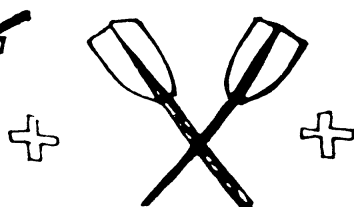
KW = OF
T = R



U = Q
K = ESZ



P = B



WI = G



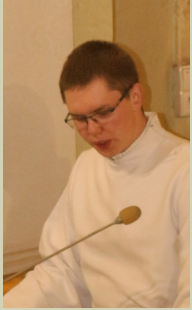


Wielki Czwartek



Wielki Piątek





Wigilia Paschalna

